 ISSN 2450-4475

Marcin Krzek-Lubowiecki

# Krakowski drugi obieg druków zwartych w latach 1977–1989 – próba ujęcia statystycznego

## Second circulation (Samizdat) of non-serial publications in Krakow in years 1977–1989 – an attempt at statistical approach

### Abstract

The following article depicts the underground and independent Cracow publishing movement in figures. The author calculates the amount of uncensored published books, the printing methods, the sources of reprints, the popular writers and the prices of the books. All the data are presented in graphs and tables, together with their changes in particular years.

**Key words:** independent publications, anti-communist opposition, underground Solidarity

**Słowa kluczowe**: drugi obieg wydawniczy, opozycja antykomunistyczna, podziemna Solidarność, niezależne wydawnictwa

Niniejszy artykuł jest kolejną próbą przedstawienia krakowskiego drugiego obiegu druków zwartych w postaci danych statystycznych[1]. Zaprezentowane

[1] Jako pierwszy podjął się tego zadania przed ponad dwudziestoma laty Wojciech Frazik. W. Frazik, *Druki zwarte drugiego obiegu wydane w Krakowie w latach 1978–1990. Próba ujęcia statystycznego*, [w:] *Studia bibliograficzno-bibliologiczne: praca zbiorowa dla uczczenia 45-lecia pracy naukowej profesora Wiesława Bieńkowskiego*, red. M. Kocójowa, Kraków 1995, s. 127–133. Artykuł, choć zbliżony w wynikach do niniejszego, podawał jedynie najważniejsze dane statystyczne. Nie ukazywał ich zmian w czasie (lub robił to w sposób nieprecyzyjny, za wyjątkiem liczby tytułów w poszczególnych latach), przez co niedostępne są dla czytelnika bardzo ciekawe informacje, mogące służyć za podstawę do wyprowadzenia wniosków. Również liczba tytułów wyliczonych przez Wojciecha Frazika wynosiła wówczas 763. Pewne dane statystyczne w skali ogólnopolskiej zaprezentowali oraz omówili m.in. P. Sowiński,

w artykule informacje zostały usystematyzowane w perspektywie dynamicznej, dzięki czemu widoczne są zmiany w liczebności publikacji w zależności od kolejnych lat czy wydarzeń politycznych mających wówczas miejsce. Podstawą dla wyliczeń była komputerowa baza danych sporządzona przeze mnie na podstawie kilku bibliografii drugiego obiegu[2], wydanych drukiem lub dostępnych w Internecie[3]. W mojej bazie każdy druk jest traktowany w sposób jed-

*Zakazana książka. Uczestnicy drugiego obiegu 1977–1989*, Warszawa 2011, s. 282–303; C. Kuta, *Niezależny ruch wydawniczy 1980–1989*, [w:] *NSZZ „Solidarność" 1980–1989*, t. 2: *Ruch społeczny*, red. Ł. Kamiński i G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 282–298 oraz we wprowadzeniu J. Kamińskiej do [W. Chojnacki], *Bibliografii publikacji podziemnych w Polsce: 13 XII 1981–VI 1986*, Paryż 1988, s. 7–28; B. Dorosz, *Literatura i krytyka literacka w drugim obiegu (1977–1989). Rekonesans bibliograficzny w zakresie druków zwartych*, [w:] *Piśmiennictwo – systemy kontroli – obiegi alternatywne*, red. J. Kostecki i A. Brodzka, t. 2, Warszawa 1992, s. 335–355. Dane dotyczące statystyki czasopism zostały przedstawione przez Romana Wróblewskiego w artykule *Charakterystyka liczbowa prasy niezależnej z lat 1976–1990* opublikowanym na kartach albumu *Papierem w system. Prasa drugoobiegowa w PRL*, red. M. Marcinkiewicz, S. Ligarski, Szczecin 2010, s. 156–176.

[2] Drugi obieg może być rozumiany w wieloraki sposób. Przeróżne definicje podawane są w praktycznie każdej pozycji naukowej cytowanej w niniejszym artykule. Najpełniej go określimy, traktując niezależny ruch wydawniczy jako pewne szersze zjawisko społeczne. Wówczas to, oprócz jego tworów (gazet, pism, książek, ulotek, znaczków i plakatów), zaliczymy do jego składowych samą ich redakcję, druk oraz zaopatrzenie w materiały do powielania, kolportaż, czytelnictwo etc. Dodatkowo często doliczane są do drugiego obiegu inne formy działalności opozycyjnej jak np. prowadzenie kompletów i kursów dla uczniów, studentów czy robotników, prowadzenie bibliotek, przeprowadzanie badań ankietowych itp. (A. Supruniuk, M.A. Supruniuk, *Drugi obieg wydawniczy (1974) 1976–1990 w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, t. I: *Druki zwarte*, Warszawa 2015, s. 13–14). Na potrzeby niniejszego tekstu za drugi obieg uważany jest niezależny ruch wydawniczy wraz z jego wytworami, działający poza zasięgiem cenzury oraz w warunkach konspiracji, wymierzony przeciwko władzy sprawowanej przez PZPR oraz organy bezpieczeństwa.

[3] W stworzeniu bazy używano następujących bibliografii: *Bez cenzury 1976–1989. Literatura, ruch wydawniczy, teatr*, oprac. J. Kandziora, Z. Szymańska, Warszawa 1999; *Bibliografia druków zwartych wydanych poza zasięgiem cenzury w Krakowie w latach 1978–1990*, oprac. W. Frazik, [w:] *Wydawnictwa podziemne w powojennym Krakowie*, Kraków 1993; *Bibliografia podziemnych druków zwartych z lat 1976–1989*, oprac. G. Federowicz, K. Gromadzińska, M. Kaczyńska, Warszawa 1995; *Katalog druków zwartych drugiego obiegu wydawniczego 1976–1990 ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej*, wstęp i oprac. J. Brzeski, A. Roliński, Kraków 2001; *Bibliografia podziemnych druków zwartych opublikowanych w Krakowie od wprowadzenia stanu wojennego 13 XII 1981 do roku 1990*, oprac. K. Jaśko, Kraków 2004. Wspomagano się także internetowymi bibliografiami: Biblioteki Narodowej w Warszawie [http://mak.bn.org.pl/cgi-bin/makwww.exe?BM=2], Fundacji Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego

nostkowy; w przypadku serii wydawniczych czy wydania kilkutomowego, poszczególny wolumin jest uważany za osobne przedsięwzięcie drukarskie[4]. Tak więc dla przykładu, trzytomowy (a czasami rozbity na jeszcze więcej części) *Archipelag Gułag* Sołżenicyna jest uznawany jako trzy osobne publikacje, nie zaś jako jedna (jak to często traktowane jest w bibliografiach). Podejście takie wydaje się tym bardziej słuszne, jeśli z jakiegoś dzieła kilkutomowego został wydany tylko jeden. Powody mogły być różne – zakończenie pracy drukarni, „wpadka" czy choćby brak dostępu do odpowiedniego tekstu. W przypadku ukazania się na przykład dodruku jakiejś książki w innym roku lub formacie, również ona była liczona jako oddzielna jednostka. Dodatkowo należy wspomnieć, że aby dany egzemplarz został zaliczony do bazy danych przez autora, fakt jego publikacji musiał znaleźć potwierdzenie w co najmniej dwóch bibliografiach. Zasadę tę przyjęto także w wypadku pozyskiwania takich informacji o poszczególnych pozycjach, jak ich cena, liczba stron czy technika druku. W przypadku pojawienia się w różnych bibliografiach sprzecznych informacji (na przykład niejednakowe ceny danej książki), choć były to pojedyncze przypadki, takie dane nie były brane pod uwagę przy tworzeniu poszczególnych statystyk, podawane były w rubrykach odnoszących się do danych, których nie udało się zweryfikować lub takowa nie była potrzebna.

## Liczba tytułów druków zwartych w latach 1977–1989[5] oraz wydawnictw je drukujących

Dysponowanie tylko liczbą tytułów pozycji wydawanych w poszczególnych latach nie pozwala nam dokładnie określić kondycji drugiego obiegu w danym okresie. Bardzo różne były nakłady książek, w związku z czym nie znamy rzeczywistej liczby egzemplarzy wydanych poza cenzurą. Kiedy w statystycznym ujęciu uwzględniamy tylko same tytuły druków, to *de facto* uznajemy, że kilkusetstronicowa pozycja, wydana niemal profesjonalnie w kilkutysięcznym nakładzie, równa jest zbiorkowi wierszy powielonemu za pomocą kalki i maszyny

[http://www.sowiniec.com.pl/php/5_p_solidarna.php?ID3=23&s=1] oraz bibliografią Muzeum Wolnego Słowa [http://www.incipit.home.pl/bibula_/bz_index.html].

4 Do każdego tomu trzeba było stworzyć osobne matryce, zadrukować odpowiednią liczbę kartek, złożyć je czy wreszcie rozkolportować, tak więc badając możliwości „przerobowe" podziemnych drukarni, należy wziąć pod uwagę wkład włożony w wydanie każdej książki czy tomu.

5 Pod pojęciem druk zwarty autor rozumie skończony lub zmierzający do końca (np. wydawnictwa wielotomowe) druk obejmujący całościowo daną problematykę lub wydany pod pewnym kątem tematycznym lub rodzajowym. Termin ten w artykule jest zamiennie używany ze słowami: książka czy wydawnictwo.

do pisania w kilku egzemplarzach i spiętych razem zszywką. Choć nie znamy rzeczywistych nakładów i nie możemy w pełni określić, ile egzemplarzy książek faktycznie trafiało na dany rynek (pomijając chociażby nakłady przejęte przez Służbę Bezpieczeństwa), to możemy badać trendy w poszczególnych latach i miejscach. Przyjmując, że w dużych miastach wydawane były podobne nakłady książek (drukowanych wieloma technikami i o rozmaitej objętości), możemy porównać stan drugiego obiegu w czasie i w różnych częściach Polski[6].

W Krakowie wydano poza cenzurą wiele różnorodnych książek. Różniły się one przede wszystkim tematyką, formatem, techniką druku, objętością, nakładem, ceną czy jakością wydania. W stolicy Małopolski wydano przynajmniej 921 różnych druków zwartych[7]. Jest to drugie miasto w Polsce pod względem liczby książek drugoobiegowych oraz stanowi ponad 10% wszystkich druków zwartych wydanych poza cenzurą w latach 1976–1989. Rozłożenie wydań w poszczególnych latach ilustruje wykres 1[8].

Dzięki wykresowi doskonale widać, jak duży skok nastąpił w ciągu piętnastu miesięcy istnienia „legalnej" opozycji (od końca sierpnia 1980 do grudnia 1981 r.). Wpływ na tak nagły wzrost miało wiele czynników – do najważniejszych na pewno można zaliczyć: szeroki dostęp do poligrafii przyzakładowych i zakładowych, nieformalna zgoda władz na drukowanie książek[9], duży popyt na drukowane nieocenzurowane słowo czy po prostu możliwość zarobienia w ten sposób pieniędzy. Istotny wpływ na liczbę wydawanych pozycji mieli także autorzy niezgadzający się na cenzurowanie swojej twórczości lub ze względów politycznych niemogący wydać swoich książek w oficjalnym obiegu[10]. Wykorzy-

[6] Autor pisząc o na przykład „ilości książek" ma na myśli liczbę tytułów, nie zaś tytuły wraz z ich nakładami, których nie znamy.

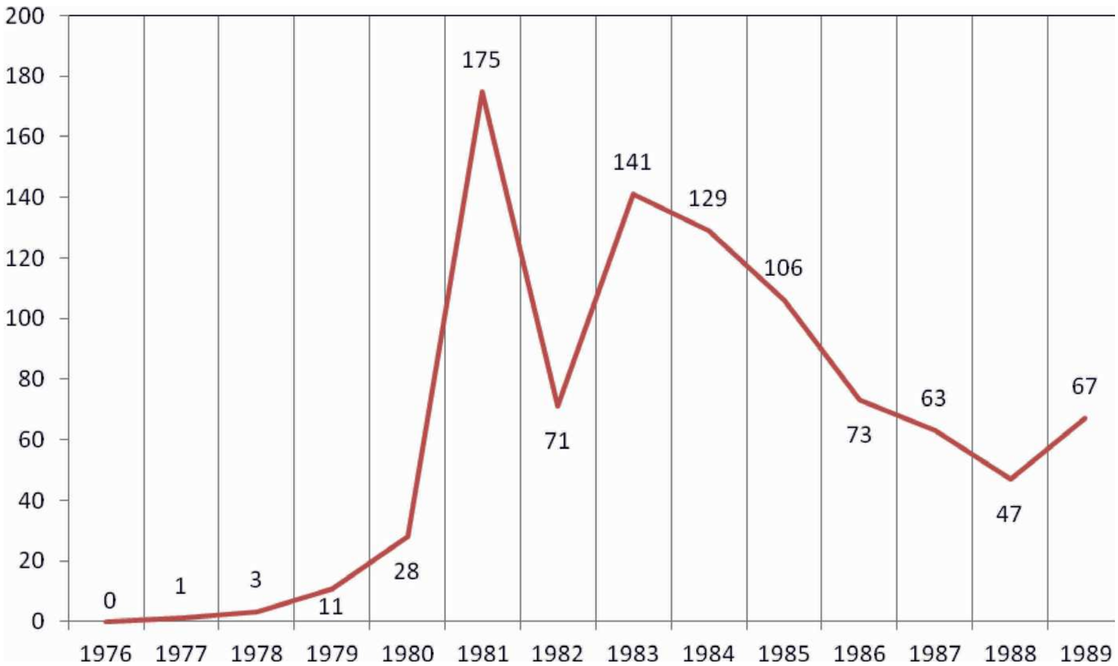
[7] Wszelkie dane i obliczenia zawarte w niniejszym artykule, zostały opracowane przez autora tekstu. Wyjątek stanowią informacje dotyczące formatów druków zwartych, które zaczerpnięto z artykułu W. Frazika.

[8] Według autora wykresy dużo lepiej ukazują dynamikę i zmienność danych liczbowych, aniżeli tabelka z suchymi danymi statystycznymi. Podane w wykresie liczby nie sumują się do 921, lecz do 915. Nie udało się ustalić roku wydania 6 pozycji.

[9] Pomimo że cenzura nie została oficjalnie zniesiona, to jednak istniało nieoficjalne przyzwolenie na druk bezdebitowych biuletynów. Krokiem naprzód była Ustawa z dnia 31 lipca 1981 r. o kontroli publikacji i widowisk (Dz.U. nr 20, poz. 99 ze zm.), w której to podpunkcie 11 artykułu 4 zezwalano na wydawanie bez kontroli wstępnej GUKPiW wewnętrznych biuletynów związków zawodowych, organizacji politycznych i społecznych, choć i ona w swoich zapisach mogła dać łatwe podstawy do zatrzymania drukujących. P. Zwiernik, *Prasa podziemna opozycji politycznej w Poznaniu 1981–1989*, Warszawa–Poznań 2014, s. 392.

[10] P. Urbaniak, *Literacki dorobek podziemnego ruchu wydawniczego Wrocławia w latach 1976–1989*, [w:] *Czas bibuły. Mechanizmy, ludzie, idee*, red. R. Wróblewski, t. 1, Wrocław 2013, s. 56.

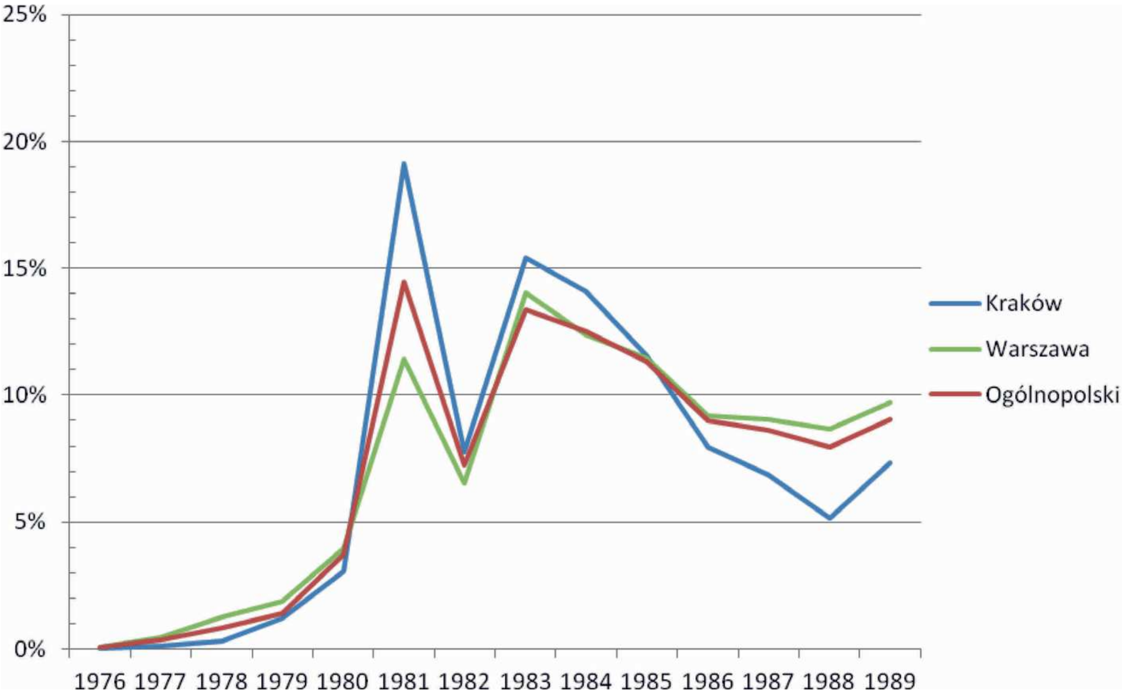
Wykres 1. Liczba tytułów wydanych w Krakowie w latach 1976–1989




stywali oni szansę publikowania z pominięciem ingerencji Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (po 1981 r. Główny Urząd Kontroli Publikacji i Widowisk). Duży wzrost liczby publikacji można wreszcie tłumaczyć niejako modą na drugi obieg. Jak twierdzi Wojciech Frazik, prawie każda grupa opozycyjna mająca dostęp do powielacza, kserografu czy jakiejkolwiek innej formy druku, starała się wydawać gazetki, a także wydawnictwa książkowe[11]. Krakowski trend przedstawia się podobnie w skali całego kraju. Chociaż kształt wykresów dla krakowskiej działalności wydawniczej jak i ogólnopolskiej oraz warszawskiej jest podobny, to jednak między miastami występowały znaczne różnice. Pomimo że wzrosty i spadki wydawania nowych tytułów występują w podobnych okresach, to jednak różna jest skala tych zmian.

[11] W. Frazik, *Niezależny ruch wydawniczy w Krakowie po 13 grudnia 1981 roku*, [w:] *Wydawnictwa podziemne…*, s. 31. Więcej na temat motywacji w działalności wydawniczej (choć nie na przykładzie Krakowa) można znaleźć w publikacjach Adama Mielczarka. Zob.: A. Mielczarek, *Wolność słowa czy niepodległość? Motywacje i tożsamości szeregowych działaczy podziemia wydawniczego*, [w:] *Warszawa niezłomna. Antysystemowe formy opozycji i oporu społecznego w stolicy (1980–1989)*, red. B. Noszczak, Warszawa 2013, s. 291–306; idem, *Śpiący rycerze: szeregowi działacze warszawskiego podziemia wydawniczego lat osiemdziesiątych*, Warszawa 2006.

Wykres 2. Procentowy rozkład liczby publikacji w latach 1976–1989 wydanych w Krakowie i Warszawie[12]




W Krakowie widać największy (z przedstawionych danych) wzrost działalności wydawniczej w latach 1980–1981, najwięcej tytułów książkowych ukazało się w 1981 roku. Liczba 175 książek wówczas wydanych nie została już powtórzona w kolejnych latach. Co ciekawe, największe w Krakowie oficyny, mające w swoim dorobku co najmniej 249 pozycji[13], wydały przed 1982 rokiem tylko po ok. 5 różnych książek. Prym w publikowaniu książek w latach 1980–1981 wiodły przede wszystkim oficyny studenckie. Pod szyldem Niezależnych Zrzeszeń Studentów krakowskich uczelni lub założonych przez studentów wydawnictw wydrukowano co najmniej 75 różnych pozycji[14]. Naj-

[12] Dane dotyczące Warszawy oraz liczby wydanych tytułów w całej Polsce za: P. Sowiński, op. cit., s. 297.

[13] Oficyna Literacka (wydająca pod różnymi nazwami) co najmniej 114 tytułów, Wydawnictwo Libertas (wydające również jako Liberte lub Niezależna Biblioteka Krakowska) – 56, Wydawnictwo X – 40 różnych książek i Bibliotek Obserwatora Wojennego – 39 wydań.

[14] Silnie rozwinięty ruch wydawniczy wśród studentów występował również w innych miastach akademickich. Joanna Gomoliszek do najważniejszych zalicza: Warszawę, Kraków, Wrocław, Poznań, Łódź, Toruń, Lublin, Katowice i Gdańsk. J. Gomoliszek, *Uniwersyteckie pisma studenckie w Polsce w latach 1945–1989*, Toruń 2011, s. 241–297. Dla przykładu we Wrocławiu również wydano kilkadziesiąt tytułów książek, zob. P. Urbaniak, *Bezdebitowy ruch wydawniczy we Wrocławiu w latach 1976–1989*, [w:] *Oblicza prasy Ziem Zachodnich w latach 1945–2012*, red. A. Buck, P. Bartkowiak, D. Kotlarek, Zielona Góra 2013, s. 325–326.

więcej, tj. 47 wydawnictw, ma na swoim koncie Krakowska Oficyna Studentów (przemianowana w 1980 r. na Wydawnictwo KOS). Do końca 1981 r. wydrukowano tam co najmniej 218 tytułów, co stanowi ok. 23,5% krakowskiego dorobku wydawniczego książek niezależnych z lat 1976–1989.

W Krakowie nastąpił także największy spadek (o ponad połowę) tytułów wydanych w 1982 r. w porównaniu do poprzedniego. Dla przykładu w Warszawie w 1981 r. wzrost ten nie był aż taki duży i został przekroczony już w 1983 r. (zjawisko nie występuje w skali ogólnopolskiej). Spadek liczby publikacji w 1982 r. spowodowany był przede wszystkim strachem przed represjami, zaostrzeniem prawa w stanie wojennym, internowaniem działaczy opozycyjnych sprzed 13 grudnia 1981 r., a także poprzez odcięcie drukarzy od zakładowych maszyn poligraficznych[15]. Ponowny wzrost produkcji wiązał się z solidarnościową koncepcją określaną mianem „długiego marszu". W tym okresie odbudowywano zaplecza wydawnictw, a także powstawały nowe, które zgodnie z założeniem miały być przygotowane na długie lata mozolnej pracy. Służba Bezpieczeństwa odnotowywała począwszy od jesieni 1982 do końca 1983 r. rozwój niezależnej poligrafii[16]. Również w Krakowie ponowne ożywienie nastąpiło w 1983 r., kiedy to wydano co najmniej 141 różnych pozycji. Od następnego roku następował powolny spadek, aż do 1989 r., kiedy ponownie liczba wydawanych tytułów zaczęła rosnąć[17]. Na regres wydawniczy książki mogło wpływać wiele czynników. Rynek niezależnych druków zwartych się nasycił i tym samym zapotrzebowanie na wolną książkę spadało[18]. Często niezależne oficyny rozpoczynały prowadzenie także innej działalności: latające uniwersytety, biblioteki książek i gazetek

[15] K. Wasilewski, *Gorzowska prasa bezdebitowa w relacjach jej twórców, czytelników i adwersarzy w latach 1980–1989*, [w:] ibidem, s. 341–342; *Solidarność Małopolska w podziemiu. Solidarność Regionu Małopolska w latach 1981–1989*, oprac. Cz. Brzoza, W. Bukowski, A. Roliński, Z. Solak, W. Wiśniewski, Kraków 1991, s. 7, 10.

[16] Analiza drugiego obiegu w okresie od 13 grudnia 1981 r. do 30 czerwca 1987 r. opracowana w Wydziale I Departamentu III MSW, „Pamięć i Sprawiedliwość. Pismo Instytutu Pamięci Narodowej" 2013, nr 1 (21), s. 375–377.

[17] G. Wołk, *Publikacje drugiego obiegu w zasobie Instytutu Pamięci Narodowej – rekonesans archiwalny*, [w:] *Wbrew partii i cenzurze. Media podziemne w PRL. Studia i artykuły*, red. P. Kardela, P. Warot, T. Wolsza, Warszawa 2012, s. 45. Na ponowny wzrost miało wpływ kilka czynników. W związku z trwającymi w tym okresie przemianami zaprzestano represji wobec opozycji. Służba Bezpieczeństwa zajmowała się ważniejszymi sprawami, aniżeli ściganie licznie powstających oficyn i wydawnictw, które widziały w drugim obiegu szansę szybkiego zarobkowania. Również ze względu na mające miejsce zmiany zaobserwować można zajmowanie stanowisk „za" lub „przeciw" ze strony przeróżnych grup opozycyjnych, które były bardziej lub mniej kompromisowo nastawione do ustaleń z Magdalenki, a następnie Okrągłego Stołu.

[18] C. Kuta, op. cit., s. 261; K. Knoch, *Pisma liberalne drugiego obiegu w Polsce w latach 1979–1990*, Warszawa 2015, s. 126.

drugoobiegowych, audycje radiowe czy udział w manifestacjach patriotycznych lub w uroczystościach państwowych w celach dywersyjnych. Również część intensywnie eksploatowanych maszyn drukarskich, będących w posiadaniu wydawnictw od czasu karnawału „Solidarności", poczęła się psuć, a niedostępność części zamiennych uniemożliwiała ich naprawę[19]. Także działania Służby Bezpieczeństwa, a w konsekwencji często likwidacja rozwijających się wydawnictw, skutecznie utrudniały działalność . Przykładem może być Wydawnictwo Myśli Nieinternowanej, które do roku 1986 wydało 13 druków zwartych. W ramach realizacji spraw operacyjnych „Sygnał" i „Matematyk" doprowadzono do likwidacji dwóch drukarni wydawnictwa – w maju 1986 r. w Wieliczce oraz tuż przed świętami Bożego Narodzenia w Krakowie przy ulicy Strzelców[20]. Od tego feralnego roku oficyna wydała już tylko jedną pozycję książkową[21].

Spośród wszystkich tytułów wydanych w Krakowie oficyny drukujące publikacje podawały swoją nazwę 777 razy. W pozostałych przypadkach nie udało się ustalić wydawcy. Nie istnieje możliwość ustalenia, ile oficyn drugoobiegowych działało w mieście, a tym bardziej w całym kraju. W samym tylko Krakowie pojawia się ponad 150 różnych nazw wydawnictw. Należy pamiętać, że spora część oficyn drukowała pod różnymi szyldami[22]. Tylko 23 wydawnictwa miały w swoim dorobku przynajmniej 10 publikacji książkowych.

Tabela 1. Liczba wydanych druków przez poszczególne wydawnictwa*

| Wydawnictwo | Liczba druków | Wydawnictwo | Liczba druków |
|---|---|---|---|
| Oficyna Literacka | 114 | Promieniści | 20 |
| Krakowska Oficyna Studentów KOS | 57 | NZS (w tym NZS UJ 11) | 19 |
| Libertas | 56 | 6 sierpnia | 14 |
| Wydawnictwo X | 40 | Myśli Nieinternowanej | 14 |
| Biblioteka Obserwatora Wojennego | 39 | Wydawnictwo Krajowe KON | 13 |
| Rota | 28 | Miesięcznik Małopolski | 12 |
| Krzyża Nowohuckiego | 27 | V | 11 |
| ABC | 26 | Bez Cięć | 10 |
| Krakowskie Towarzystwo Wydawnicze/Trzeci Obieg | 23 | Niezależna Oficyna Studentów/NOS „Czekając" | 10 |
| Świt | 23 | | |

* W tabeli ujęte zostały wydawnictwa, które opublikowały przynajmniej 10 pozycji

[19] P. Sowiński, op. cit., s. 185.

[20] Zob. T. Gugała, *Wydawnictwo Myśli Nieinternowanej. Rys historyczny*, „Sowiniec" 2014, nr 44, s. 85–114.

[21] Książka Janusza Wszołka pisana pod pseudonimem J. Lubin *Komuniści na wsi polskiej 1944–1986* wydana w 1988 r.

[22] Dla przykładu, największa wśród krakowskich wydawnictw Oficyna Literacka drukowała pod przynajmniej ośmioma różnymi nazwami.

W okresie pomiędzy podpisaniem porozumień sierpniowych a wprowadzeniem stanu wojennego pojawiło się bardzo mało publikacji, w których nie podano nazwy oficyny. Natomiast w czasie stanu wojennego spora część druków (odpowiednio 45% w 1982 i 30% w 1983 r.[23]) wydawana była bez podania oficyny (zob. tab. 2). Powody tego stanu rzeczy mogły być różne, choć do najważniejszych na pewno można zaliczyć strach przed ujawnianiem się. Wpływ na to miała również treść druków zwartych z okresu od grudnia 1981 do lipca 1983 roku. Wiele z nich dotyczyła ściśle stanu wojennego, a więc były to różnego rodzaju manifesty polityczne, deklaracje programowe, podręczniki dotyczące konspiracji. Widoczne jest to również w objętości tego typu druków, często kilkustronicowych. Z tych powodów można wnioskować, iż były to zazwyczaj jednorazowe inicjatywy. Być może również nowopowstające oficyny nie drukowały pierwotnie pod własnym szyldem bądź mogły nawet nie mieć nazwy.

Tabela 2. Dane dotyczące liczby tytułów bez podanych informacji na temat drukujących je oficyn[24]

| Rok | Wszystkie | Wydawnictwa bez podanej nazwy oficyny | % |
|---|---|---|---|
| 1977 | 1 | 1 | 100,00 |
| 1978 | 3 | 0 | 0,00 |
| 1979 | 11 | 1 | 9,09 |
| 1980 | 28 | 1 | 3,57 |
| 1981 | 175 | 19 | 10,86 |
| 1982 | 71 | 32 | 45,07 |
| 1983 | 141 | 43 | 30,50 |
| 1984 | 129 | 20 | 15,50 |
| 1985 | 106 | 9 | 8,57 |
| 1986 | 73 | 8 | 10,96 |
| 1987 | 63 | 1 | 1,59 |
| 1988 | 47 | 5 | 10,64 |
| 1989 | 67 | 4 | 5,97 |
| Suma | 921 | 144 | 15,64 |

## Metody druku książek oraz ich objętość w latach 1977–1989

Największy wpływ na jakość, ilość i objętość druków miała metoda powielania. Do najczęstszych metod drukowania zaliczyć można: sitodruk, po-

[23] Należy pamiętać, że stan wojenny został zawieszony z końcem 1982 r., oficjalnie jednak trwał do 22 lipca 1983 r.

[24] Podobnie jak przy wykresie 1 suma wszystkich książek podanych w poszczególnych latach wynosi 915. Do obliczenia procentu wydawnictw bez podanej nazwy oficyny wykorzystano jednak sumę wszystkich książek wynoszącą 921 (ustalone zostały wszystkie daty roczne wydrukowania książek bez podanego wydawcy).

wielacze białkowe i spirytusowe, offset, a także w późniejszym okresie ksero. Ułamek wszystkich sposobów drukowania stanowiła metoda przebitkowa. Niektóre książki były np. albumami złożonymi ze zdjęć lub zbiorami fotografii. Na potrzeby niniejszej publikacji udało się ustalić techniki druku 900 publikacji wydrukowanych w Krakowie[25]. W tabelkach 3–8 przedstawiono produkcję książek wydanych daną techniką w poszczególnych latach, a także różnice w objętości publikacji w zależności od metody druku.

Tabela 3. Liczba wydań techniką sitodruku w poszczególnych latach

| Rok | Liczba druków zwartych wydanych techniką sitodruku | Liczba druków zwartych wydanych wszystkimi technikami | % |
|---|---|---|---|
| 1976 | 0 | 0 | 0,0 |
| 1977 | 0 | 1 | 0,0 |
| 1978 | 0 | 2 | 0,0 |
| 1979 | 4 | 10 | 40,0 |
| 1980 | 4 | 27 | 14,8 |
| 1981 | 13 | 169 | 7,7 |
| 1982 | 2 | 70 | 2,9 |
| 1983 | 11 | 141 | 7,8 |
| 1984 | 24 | 123 | 19,5 |
| 1985 | 18 | 103 | 17,5 |
| 1986 | 8 | 73 | 11,0 |
| 1987 | 4 | 63 | 6,3 |
| 1988 | 5 | 47 | 10,6 |
| 1989 | 0 | 65 | 0,0 |
| Suma | 93 | 900 | 10,3 |

Jedną z bardziej zaawansowanych metod był sitodruk. Polegał on na zbudowaniu ramki, najczęściej drewnianej, na którą napinano matrycę z naświetlonym na niej tekstem. Przygotowany do druku tekst fotografowano, a następnie naświetlano błonę pozytywową. Błonę przykładano stykowo do szyby, z drugiej jej strony umieszczano drobną siatkę (np. jedwabną) pokrytą emulsją światłoczułą. Mocną żarówką naświetlano siatkę poprzez błonę fotograficzną. Nienaświetlone ślady po literach były wypłukiwane wodą. Po korekcie i nałożeniu na ramkę, za pomocą rakli rozprowadzano farbę po matrycy, przez którą przeciskała się farbą nanosząc na kartkę papieru tekst[26]. Z oczywistych przyczyn technika ta była używana głównie przy wydawaniu jedno- lub kilkustronicowych druków ciągłych. Potwierdza to fakt, iż wydanych w ten sposób

[25] Suma wydanych druków zwartych wszystkimi technikami w poszczególnych latach w tabelce wynosi 894, gdyż nie udało się ustalić roku wydania 6 publikacji, natomiast w podsumowaniu na końcu tabelki uwzględniono wszystkie 900 publikacji.

[26] C. Kuta, op. cit., s. 264.

zostało tylko 10,3% wszystkich książek, a blisko 90% z nich nie przekraczała objętością 60 stron (pomimo że trwałość matryc sitodrukowych dorównywała tym stosowanym w offsecie i można było na nich wydrukować do kilkudziesięciu tysięcy stron).

Ukazane w tabeli 3 dane są ciekawe z dwóch powodów. Po pierwsze potwierdzają fakt, że w latach 1980–1981 wydrukowano zdecydowanie najwięcej niezależnych pozycji. Zapewne to właśnie boom wydawniczy sprawił, że wydawcy nie dysponujący efektywniejszym sprzętem w 1981 r. decydowali się pomimo trudności technologicznych na użycie ramki sitodrukowej do publikowania książek (wydano w tej technologii 13). Interesująca jest również liczba druków w następnym roku – z powodu trudności w przygotowaniu matryc (nie każdy dysponował sprzętem i środkami chemicznymi potrzebnymi do ich sporządzania), wydane zostały tylko dwie pozycje – 16-stronicowe *Wiersze wojenne* Lecha Palczewskiego oraz liczący 8 stron felieton *Powódź w Płockiem. Siła wyższa*? napisany pod pseudonimem Jerzy Mirowski. Zwracając uwagę na fakt, że w tym roku wydano tylko 70 książek, wydrukowane techniką sitodruku stanowią niecałe 3%.

W tabeli 4 zestawiono książki wydrukowane techniką sitodruku o określonej liczbie stron. Udało się ustalić objętości 93 tytułów. Dane statystyczne potwierdzają fakt, iż sitodruk nie był odpowiednią techniką druku książek. Niecałe 10% książek liczyło powyżej 61 stron, trzy pozycje liczyły ponad 100 stron.

Tabela 4. Dane dotyczące objętości książek wydanych techniką sitodruku

| Liczba stron druków wydanych metodą sitodruku | Liczba książek o określonym przedziale objętości | % |
|---|---|---|
| ≤20 | 28 | 30,1 |
| 21–40 | 40 | 43,0 |
| 41–60 | 15 | 16,1 |
| 61–80 | 7 | 7,5 |
| 81–100 | 0 | 0,0 |
| 101–200 | 3 | 3,2 |

Kolejną metodą stosowaną do kopiowania niezależnych druków zwartych było korzystanie z powielaczy. Matryce zazwyczaj montowano na bębnie powielacza (można było je również montować na ramce takiej jak przy sitodruku), przez który przeciskała się farba zadrukowująca papier. Powielacze dzielono na białkowe oraz spirytusowe, w zależności od sposobu przygotowania matrycy[27]. Metoda ta pozwalała na wykonanie nawet kilkunastu kopii na minutę lub nawet kilkudziesięciu w przypadku powielaczy elektrycznych. Trwa-

[27] Na potrzeby artykułu nie rozdzielano druków wydanych na wydrukowane na powielaczu spirytusowym lub białkowym.

łość matryc pozostawiała jednak dużo do życzenia, gdyż na jednej można było wydrukować do kilkuset kopii danej strony.

Tabela 5. Dane dotyczące liczby wydań techniką powielaczową w poszczególnych latach[28]

| Rok | Liczba druków zwartych wydanych techniką powielaczową | Liczba druków zwartych wydanych wszystkimi technikami | % |
|---|---|---|---|
| 1976 | 0 | 0 | 0,0 |
| 1977 | 1 | 1 | 100,0 |
| 1978 | 2 | 2 | 100,0 |
| 1979 | 4 | 10 | 40,0 |
| 1980 | 8 | 27 | 29,6 |
| 1981 | 26 | 169 | 15,4 |
| 1982 | 19 | 70 | 27,1 |
| 1983 | 35 | 141 | 24,8 |
| 1984 | 28 | 123 | 22,8 |
| 1985 | 18 | 103 | 17,5 |
| 1986 | 11 | 73 | 15,1 |
| 1987 | 6 | 63 | 9,5 |
| 1988 | 1 | 47 | 2,1 |
| 1989 | 1 | 65 | 1,5 |
| Suma | 161 | 900 | 17,9 |

Z zestawienia wynika, że zaledwie 18% wszystkich książek wydrukowano przy pomocy powielacza. Począwszy od roku 1982 liczba pozycji powielonych tą metodą systematycznie spadała, na co wskazują dane procentowe w roku 1989. Wiązało się to z powolną rozbudową zaplecza sprzętowego i wykorzystywaniem przez niezależne oficyny do druku maszyn offsetowych. Objętość druków wydanych techniką powielaczową, podobnie jak w przypadku sitodruku, jest niewielka. 85,6% książek wydrukowanych na powielaczu miało mniej niż 61 stron, 6% książek miało pomiędzy 61 a 80 stron, tylko 8,2% miało powyżej 80 stron. Co ciekawe, książka Danuty Suchorowskiej *Wielka edukacja: wspomnienia więźniów politycznych PRL w latach 1945–1956* została wydrukowana na prawie 350 stronach przez studentów Akademii Górniczo-Hutniczej[29]. Powielaczowa wersja książki pomimo wielu błędów i literówek oraz małego nakładu robiła na czytelnikach i wydawcach spore wrażenie[30].

[28] W tabeli nie uwzględniono 1 pozycji wydanej przy pomocy powielacza, gdyż nie udało się ustalić roku jej wydania.

[29] D. Suchorowska-Śliwińska, *Dziennik z lat 1981–1985 czyli z zakonspirowanych zapisków solidarnościówki*, Kraków 2011, s. 266.

[30] Ibidem, s. 307.

Tabela 6. Dane dotyczące objętości książek wydanych techniką powielaczową

| Liczba stron druków wydanych metodą powielaczową. | Liczba książek o określonym przedziale objętości | % |
|---|---|---|
| ≤20 | 73 | 45,6 |
| 21–40 | 50 | 31,3 |
| 41–60 | 14 | 8,8 |
| 61–80 | 10 | 6,3 |
| 81–100 | 3 | 1,9 |
| 101–200 | 7 | 4,4 |
| 201–300 | 2 | 1,3 |
| 300< | 1 | 0,6 |

Najwydajniejszą, najszybszą i najlepszą jakościowo techniką był druk offsetowy, który umożliwiał wydawanie książek w wysokich nakładach, nawet kilkusetstronicowych. Polega on na odciskaniu farby przylegającej do tekstu na formie drukowej na cylindrze z gumowym naciągiem, z którego obraz przenoszony jest na arkusz papieru. Taki sposób drukowania nazywa się dwukrotnym przenoszeniem obrazu[31]. Poważnymi wadami maszyn offsetowych – zwłaszcza w „podziemiu" – były spore gabaryty i hałaśliwość (zwłaszcza tych elektrycznych), a ponadto były trudne do zdobycia. Można je było albo przywieźć z Zachodu, wynieść z zakładowych drukarni w miejscu pracy lub, co należało do rzadkości, zbudować od podstaw. Mimo tych ograniczeń w omawianym przedziale czasowym na powielaczu wydrukowano prawie 65% wszystkich tytułów książek. Jak pokazuje tabela 7 zmieniał się procentowy udział wydanych tą metodą tytułów. Na uwagę zasługuje przede wszystkim rok 1981. Dane z tego okresu wskazują, jak duże znaczenie miała legalizacja NSSZ „Solidarność" w sierpniu 1980, za którą to szedł szeroki dostęp do maszyn poligraficznych w zakładach pracy. Na offsecie w tym roku wydrukowano prawie 75% wszystkich tytułów. Był to wzrost o 26,5% w stosunku do roku poprzedniego. Ciekawy jest również spadek w roku kolejnym, kiedy to po odcięciu dostępu do maszyn i poligrafii zakładowej, internowaniu czołowych działaczy i delegalizacji „Solidarności" tylko 40% książek wydrukowano tą techniką.

Od 1983 roku systematycznie wzrastał procentowy udział tytułów wydrukowanych za pomocą offsetu (choć należy pamiętać o ogólnym spadku liczby wydanych książek). Tylko w roku 1989 spadła liczba druków zwartych powielonych offsetem. Spowodowane to było głównie coraz szerszym dostępem do kserografów, za pomocą których w tym roku wydano aż 13 pozycji. Dodatkowo należy wspomnieć, iż pod koniec lat osiemdziesiątych XX wieku do Polski trafiało coraz to więcej książek wydanych za granicą. Można je było nabywać

[31] *Słowniczek terminów drukarskich*, „Scriptores" 2009, nr 36, s. 244.

w księgarniach niezależnych czy na bazarach. Książki wydane po amatorsku w podziemiu nie mógłby konkurować z wydanymi profesjonalnie książkami na Zachodzie.

Tabela 7. Dane dotyczące liczby wydań techniką offsetową w poszczególnych latach[32]

| Rok | Liczba druków zwartych wydanych techniką offsetowa | Liczba druków zwartych wydanych wszystkimi technikami | % |
|---|---|---|---|
| 1976 | 0 | 0 | 0,0 |
| 1977 | 0 | 1 | 0,0 |
| 1978 | 0 | 2 | 0,0 |
| 1979 | 2 | 10 | 20,0 |
| 1980 | 13 | 27 | 48,1 |
| 1981 | 126 | 169 | 74,6 |
| 1982 | 28 | 70 | 40,0 |
| 1983 | 83 | 141 | 58,9 |
| 1984 | 65 | 123 | 52,8 |
| 1985 | 63 | 103 | 61,2 |
| 1986 | 54 | 73 | 74,0 |
| 1987 | 51 | 63 | 81,0 |
| 1988 | 40 | 47 | 85,1 |
| 1989 | 51 | 65 | 78,5 |
| Suma | 579 | 900 | 64,3 |

Tabela 8. Dane dotyczące objętości książek wydanych techniką offsetową

| Liczba stron druków wydanych metodą offsetową | Liczba książek o określonym przedziale objętości | % |
|---|---|---|
| ≤20 | 58 | 10,0 |
| 21–40 | 79 | 13,6 |
| 41–60 | 62 | 10,7 |
| 61–80 | 56 | 9,7 |
| 81–100 | 38 | 6,6 |
| 101–200 | 123 | 21,2 |
| 201–300 | 96 | 16,6 |
| 301–400 | 42 | 7,3 |
| 401–500 | 12 | 2,1 |
| 500< | 13 | 2,2 |

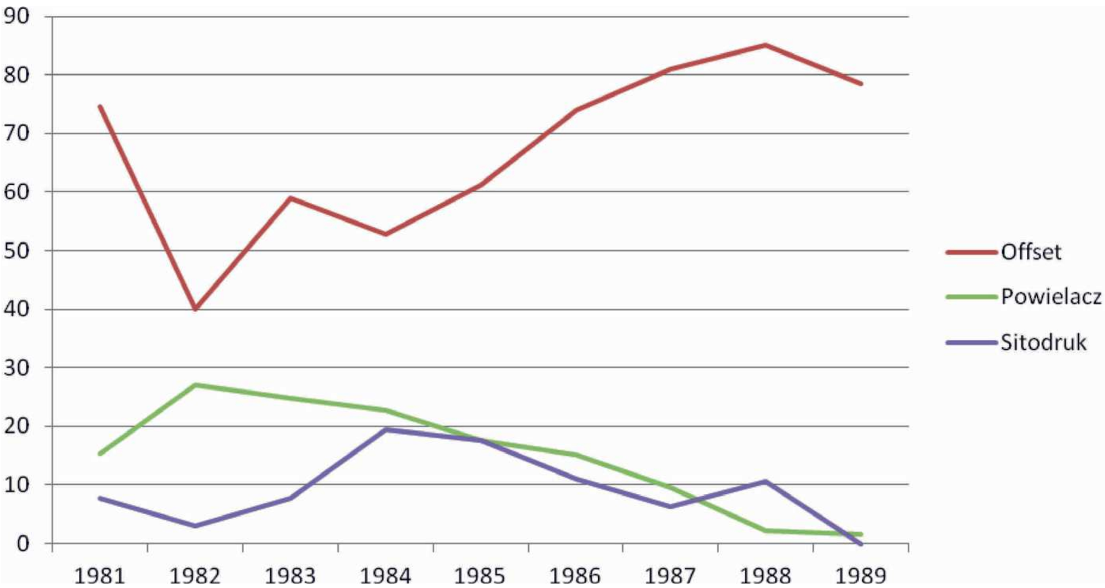
Dane zestawione w tabeli 8 potwierdzają, że offset najlepiej sprawdzał się w drukowaniu książek. Nie tylko w tej technice wydano ich najwięcej, ale także prawie połowa (49,4%) z nich liczyła powyżej 100 stron. Najwięcej, bo aż 972

[32] W tabeli nie uwzględniono 3 pozycji wydrukowanych techniką offsetową, gdyż nie udało się ustalić roku ich wydania. Pojawiają się one jednak w zsumowanej liczbie książek.

strony liczyło wydanie krajowe trzeciego tomu *Polskich Sił Zbrojnych w drugiej wojnie światowej*. Zostało skopiowane przez wydawnictwo Libertas w 1989 na podstawie oryginalnej pozycji wydanej w Londynie w Instytucie Historycznym im. gen. Władysława Sikorskiego[33].

Ciągły wzrost liczby druków zwartych od 1982 r. (za wyjątkiem małego spadku w 1984 r.) wydanych na maszynach offsetowych jest odwrotnie proporcjonalny do tytułów wydrukowanych na powielaczu i ramce (pamiętajmy jednak o ciągłym spadku liczby wydawnictw w poszczególnych latach). Doskonale tę sytuację ilustruje wykres 3. W 1989 roku nastąpił spadek liczby książek wydrukowanych techniką offsetową na rzecz technik kserograficznych. Na kserografach przez cały badany okres wydano 31 książek, co stanowiło 3,4% wszystkich książek wydanych w latach 1977–1989.

Wykres 3. Procentowy udział książek wydanych przy użyciu maszyn offsetowych, powielaczy i sitodruku w latach 1981–1989




Ostatnią metodą stosowaną w drugim obiegu była metoda przebitkowa, która polegała na przepisywaniu tekstów na maszynie do pisania przy użyciu kalek kopiujących, co pozwalało na otrzymywanie kilka egzemplarzy tego samego pisma. Wydano w ten sposób 25 pozycji, z czego 24 w latach stanu wojennego (1982–1983).

Kolejną wartością, ukazującą tendencje wzrostowe, jest średnia liczba stron książek wydanych w poszczególnych latach, która praktycznie cały czas, za wyjątkiem roku 1982, rosła. Obniżenie objętości publikacji w roku 1982 również obrazuje wpływ stanu wojennego na podziemny przemysł wydawniczy. Ciekawy wydaje się fakt, iż wartość ta systematycznie rosła pomimo spadku liczby

[33] Obecnie Instytut Polski i Muzeum im. gen. Władysława Sikorskiego w Londynie.

wydawanych tytułów[34], co mogło mieć związek z nasyceniem rynku. Postanowiono wydawać grubsze książki, gdyż czytelnik książki niezależnej wymagał, aby były one porządnie edytorsko wydane, wysokiej jakości oraz by pojawiały się nowe tytuły, ze względu na objętość trudne i nieopłacalne w produkcji w poprzednich latach.

Warto w tym miejscu wspomnieć o formatach wydanych książek. Zdecydowaną większość stanowiły druki wydane w standardzie A formatu arkusza papieru[35]. W formacie A4 (21,0 x 29,7 cm) wydano 7,1% druków zwartych. Jak podaje Wojciech Frazik, zdecydowana większość z nich została wydana techniką powielaczową[36]. W mniejszym o połowę formacie A5 (14,8 x 21,0 cm) wydrukowano 46,4%, natomiast w małym formacie A6 (10,5 x 14,8 cm) wydano 42,3%. Niecałe 5% książek wydano w formatach niestandardowych lub nie udało się Wojciechowi Frazikowi ustalić ich wymiarów. Format książek zależał od dostępności papieru w formacie A3 i A4 konfekcjonowanego pod zapotrzebowanie głównego odbiorcy, czyli biur i urzędów. Każdą z takich kart papieru można było dzielić na mniejsze rozmiary, by móc zadrukować więcej stron.

## Liczba druków wydanych przez poszczególne wydawnictwa, najpopularniejsi autorzy oraz liczba pozycji będących przedrukami

Wolny rynek, jakim niewątpliwie był drugi obieg wydawniczy, oraz sytuacja polityczna w danym momencie, były głównymi czynnikami wpływającymi na wydawnictwa odnośnie do prac drukowanych poza zasięgiem cenzury. Jak można wnioskować z poprzednich wyliczeń dotyczących metody i objętości druku, z czasem klient przestał się zadowalać jedynie faktem, iż nabyta książka omijała państwową cenzurę. Powody, dla których drukowano danego autora lub tytuł, były wielorakie: współpraca pisarza lub naukowca z danym wydawnictwem, chęć wydania rozmaitych postulatów i żądań politycznych, dostęp wydawnictwa do egzemplarza mogącego stanowić podstawę do prze-

[34] Może to potwierdzać tezę Jana Olaszka dotyczącą warszawskich wydawnictw podziemnych drukujących prasę. Według niego spadek liczby tytułów prasowych nie świadczy o braku zainteresowania pismami drugoobiegowymi, a raczej o stabilizowaniu się sytuacji. Po krótkotrwałym gwałtownym wzroście działalności wydawniczej wykruszyły się mniejsze wydawnictwa, a pozostawały na rynku jedynie te największe. J. Olaszek, *Główne pisma informacyjne podziemnej „Solidarności" w Warszawie (1981–1989)*, [w:] *Warszawa niezłomna. Antysystemowe formy opozycji i oporu społecznego w stolicy (1980–1989)*, red. B. Noszczak, Warszawa 2013, s. 309.

[35] Dane dotyczące formatów wydawnictw zaczerpnięto z wymienionej wcześniej statystyki autorstwa Wojciecha Frazika.

[36] W. Frazik, *Druki zwarte…*, s. 129.

druku czy zapotrzebowanie na twórczość konkretnego autora. Dane na ten temat zestawione zostały w tabeli 9.

Wykres 4. Średnia liczba stron tytułów wydanych w latach 1977–1989 (w roku 1977 wydano tylko jeden druk zwarty, w 1978 tylko dwa)

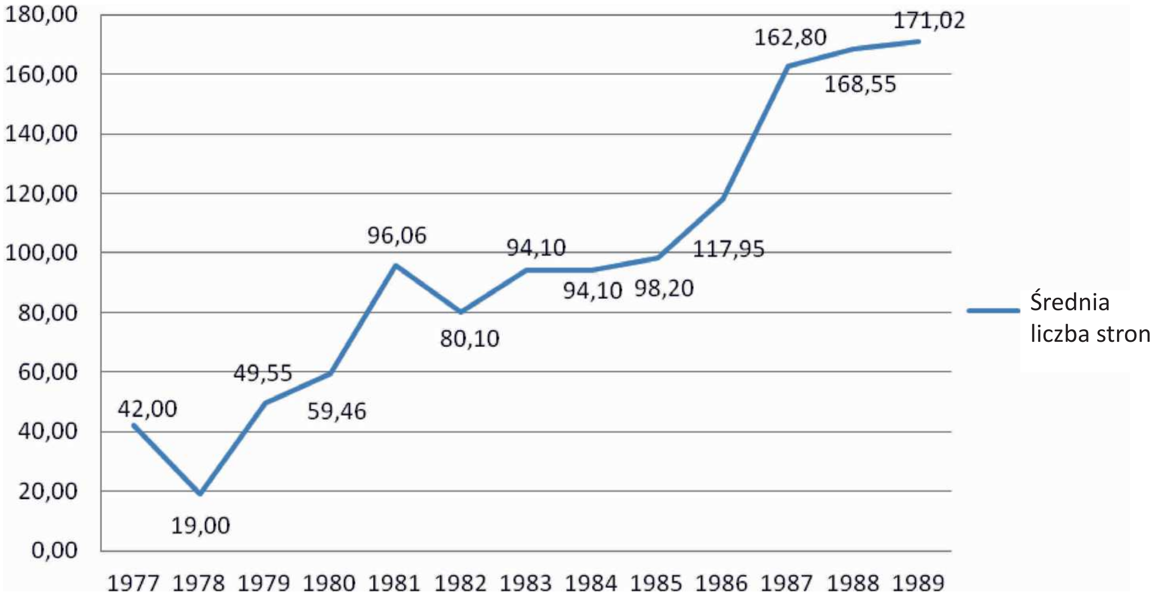



Tabela 9. Dane dotyczące liczby wydań danego autora

| Autor | Liczba wydań | Autor | Liczba wydań |
|---|---|---|---|
| Czesław Miłosz | 25 | Leszek Moczulski | 6 |
| Witold Gombrowicz | 21 | Friedrich Nietzsche | 6 |
| Aleksander Sołżenicyn | 20 | Sergiusz Piasecki | 6 |
| Stanisław Barańczak | 15 | Józef Piłsudski | 6 |
| Leszek Kołakowski | 14 | Jan Polkowski | 6 |
| Józef Marucha-Poleski | 13 | Danuta Suchorowska | 6 |
| Józef Mackiewicz | 11 | Aleksander Wat | 6 |
| Marek Hłasko | 10 | Adam Zagajewski | 6 |
| Adam Michnik | 10 | Stefan Kisielewski | 5 |
| Gustaw Herling-Grudziński | 9 | Stefan Korboński | 5 |
| Jan Paweł II | 8 | Jan Józef Lipski | 5 |
| Jacek Kaczmarski | 7 | Jan Nowak Jeziorański | 5 |
| Wojciech Karpiński | 7 | Jerzy Popiełuszko | 5 |
| Sławomir Mrożek | 7 | Stefan Wyszyński | 5 |
| George Orwell | 7 | Stefan Żeromski | 5 |
| Ryszard Krynicki | 6 | | |

Popularność autorów wymienionych w tabeli 9 jest podobna w skali ogólnopolskiej[37]. Tematyka druków zwartych często była związana z bieżącymi wydarzeniami politycznymi, społecznymi i gospodarczymi[38]. Utwory Czesława Miłosza drukowano w 1980 r. dwa, a w 1981 r. aż piętnaście razy. Związek z tym ma na pewno fakt przyznania poecie w październiku 1980 r. literackiej Nagrody Nobla. Pozostałe siedem wydań jego twórczości miało miejsce w 1979 r. (jedna praca) oraz sześć w kolejno 1983 (dwie pozycje), 1984 (jedna pozycja), 1985 (trzy pozycje) i 1986 r. (jedna pozycja). Innym przykładem „mody" na danego autora był papież Jan Paweł II, którego teksty wydano osiem razy. Siedem z nich wydano w roku jego wizyty w Polsce (1983). Wszystkie wydane wtedy teksty były homiliami i przemówieniami wygłoszonymi podczas pielgrzymki. Ostatnim przykładem na związek między wydarzeniami politycznymi a rynkiem wydawniczym drugiego obiegu jest ksiądz Jerzy Popiełuszko – zbiór jego tekstów ukazał się prawdopodobnie dopiero pośmiertnie (jeden w 1984 r., a pozostałe cztery 1985 i 1986 r.). Jak widać, krakowscy niezależni wydawcy starali się publikować pozycje istotne dla Polski w danym momencie. W taki sposób nie tylko akcentowali ważne wydarzenia w kraju, ale również łatwiej znajdowali rynek zbytu.

Niemożliwe jest ustalenie sposobów, jakimi posługiwały się wydawnictwa zdobywając pozycje stanowiące podstawę do przedruków. Według wyliczeń przynajmniej 417 tytułów wydanych w Krakowie w latach 1977–1989 było przedrukami z innych książek, co stanowi ponad 45% wszystkich druków zwartych wydanych w tych latach poza zasięgiem cenzury[39]. Najważniejszym źródłem przedruków były książki wydane za granicą, głównie w Paryżu i Londynie, gdzie największe były skupiska emigracji zaangażowanej w działalność polityczną i kulturalną dla kraju. Pierwszeństwo należy przyznać In-

[37] C. Kuta, op. cit., s. 286–289.

[38] Ibidem, s. 289.

[39] Słowo przynajmniej w tej sytuacji ma podwójne znaczenie. Po pierwsze nie wiemy, czy liczba znanych nam tytułów drugoobiegowych się jeszcze nie zwiększy, a po drugie zdarzało się, że wydawcy nie odnotowywali w swojej pozycji, iż jest to przedruk z innego wydawnictwa. Także wszystkie zaprezentowane dane w tej sprawie należy traktować jako najmniejsze z możliwych. Zaliczono tylko te pozycje, w których zostało określone źródło przedruku. Wydaje się, że liczbę 417 przedruków można powiększyć o przynajmniej 100 pozycji, gdyż aż tyle prac wzbudza podejrzenia, iż zostały one przedrukowane bez podania źródła przedruku (z tego też powodu nie zostały one ujęte w wyliczeniach). W takim przypadku liczba pozycji będących przedrukami stanowiłaby ponad 56% wszystkich wydanych książek w Krakowie w podanych latach.

stytutowi Literackiemu[40], którego wydawnictwa czasopiśmienne oraz książki stanowiły 156 pozycji przedrukowanych w kraju. 107 stanowiły przedruki książek z serii Biblioteka „Kultury". W 41 przypadkach podstawę przedruku stanowiły artykuły publikowane w „Kulturze"[41], a w 8 teksty z „Zeszytów Historycznych"[42]. Z książek paryskiego wydawnictwa Editions Spotkania[43] przekopiowano w Krakowie 16 tytułów (z czego dwa wydane zostały w Londynie z pomocą Andrzeja Stypułkowskiego), w tym m.in. *Dzieje Polski porozbiorowej 1795–1921* Mariana Kukiela, *Wspomnienia z Kazachstanu* księdza Władysława Bukowińskiego czy *Konspirę. Rzecz o podziemnej „Solidarności"*. Na kolejnych miejscach pod względem liczby przedrukowanych prac znalazły się: Libella[44] z ośmioma pozycjami, Wydawnictwo Dialogu[45] z sześcioma,

[40] Instytut Literacki – polskie emigracyjne wydawnictwo założone w 1946 r. w Rzymie. Rok później przeniesione do Paryża. Za jej głównego działacza uważa się Jerzego Giedroycia. Wydawał m.in. miesięcznik „Kultura", czasopismo „Zeszyty Historyczne" oraz książki w serii Biblioteka „Kultury". Ukazało się ponad 500 tytułów autorów polskich i zagranicznych. W Krakowie przedrukowano m.in. prace Andrzeja Bobkowskiego, Aleksandra Sołżenicyna, Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, Witolda Gombrowicza, Marka Hłaski.

[41] W tym przynajmniej 13 wyborów artykułów z paryskiej „Kultury".

[42] W liczbie 39 przedruków z „Kultury" 2 pozycje stanowią połączenia przedruków kilku wydawnictw w jedno. Dla przykładu w 1985 r. wydawnictwo Promieniści wydało tomik opowiadań Sławomira Mrożka, za którego podstawę posłużyły teksty z paryskiej „Kultury" oraz londyńskiego Pulsu. Także kilka lat wcześniej Niezależna Oficyna Studentów Czekając posłużyła się tekstami z londyńskiego Aneksu oraz „Kultury" do wydania zbioru dokumentów *Rewolucjoniści, rewolucja, spadkobiercy*. W liczbach dotyczących przedruków z londyńskich pism również należy zwrócić uwagę na te dwie pozycje.

[43] Wydawnictwo emigracyjne założone w Paryżu przez Piotra Jeglińskiego w 1978 r. Wydawało serię Biblioteka Spotkań. Ukazało się w niej 69 tytułów (m.in. autorstwa księdza Jerzego Popiełuszki, Mariana Kukiela, Wiktora Suworowa). Wydawano także reedycje lubelskiego pisma drugoobiegowego „Spotkania".

[44] Księgarnia oraz wydawnictwo założone w Paryżu przez byłego oficera II Korpusu Polskiego Kazimierza Romanowicza w 1946 r. Wydała m.in. prace Czesława Miłosza, Stanisława Barańczaka, Marcina Króla. W Krakowie przedrukowano *Historię polityczną Polski 1864–1918* Henryka Wereszyckiego oraz Stanisława Barańczaka *Czytelnik ubezwłasnowolniony. Perswazja w masowej kulturze literackiej PRL*.

[45] Polska oficyna działająca w Paryżu. Założona przez pallotyna ks. Józefa Sadzika w 1966 r. Po śmierci księdza Sadzika w 1980 r. kierownictwo w wydawnictwie przejął ks. Zenon Modzelewski. Wydane zostały dzieła m.in. Karola Wojtyły, Józefa Tischnera, Alfonsa Nossola. W Krakowie przedrukowano opublikowane przez Wydawnictwo Dialogu *Zapiski więzienne* kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz jego biografię pt. *Kardynał Wyszyński Prymas i mąż stanu* autorstwa Andrzeja Micewskiego.

„Zeszyty Literackie”[46] z czterema oraz pismo „Kontakt”[47], którego artykuły przedrukowano trzykrotnie.

Drugim miastem pod względem liczby przedrukowanych w Krakowie tytułów był Londyn. Od końca wojny istniało tam kilka ośrodków emigracyjnych, których działaczami byli często wojskowi czy Polacy związani z Rządem RP na uchodźstwie. Przynajmniej 130 tytułów opublikowanych w Londynie stanowiło podstawę dla przedruków wydanych w Krakowie poza zasięgiem cenzury. Trzydzieści trzy razy przedrukowywane były artykuły zamieszczone w londyńskim kwartalniku „Aneks” oraz książki wydane przez wydawnictwo o tej samej nazwie[48], dziewiętnaście książek wydanych przez Polonia Book Fund[49], trzynaście opublikowanych przez Wydawnictwo Kontra[50] oraz dwanaście pozycji wydanych przez Polską Fundację Kulturalną[51]. W przypadku dwunastu druków zwartych posłużono się książkami wydanymi przez Odnowę oraz Księgarnię Orbis[52], a dziesięć wydano na podstawie wydawnictw książkowych

[46] Kwartalnik literacki ukazujący się od 1983 r. w Paryżu. Od 1990 roku wydawany w Warszawie.

[47] Emigracyjny miesięcznik redagowany w Paryżu po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce. Założycielem i wydawcą był Mirosław Chojecki.

[48] Kwartalnik polityczny wydawany najpierw w Uppsali na tamtejszym uniwersytecie, a od 1973 r. w Londynie przez Aleksandra i Eugeniusza Smolarów. Drukowano teksty polskich autorów o tematyce historycznej, politologicznej, a także tłumaczenia autorów zagranicznych. W 1975 r. założono wydawnictwo drukujące książki, m.in. *Czarną księgę cenzury PRL* Tomasza Strzyżewskiego. W Krakowie przedrukowano prace, m.in. Leszka Kołakowskiego, George’a Orwella, Zbigniewa Brzezińskiego, Milana Kundery.

[49] Wydawnictwo założono w 1959 r. w Londynie. Drukowało książki głównie o tematyce historycznej, sowietologicznej, politologicznej, a także dokumenty. Wydało książki m.in. Aleksandra Wata, Petera Rainy, Aleksandra Bregmana. Krakowscy drukarze przedrukowali książki m.in. Leopolda Tyrmanda, Aleksandra Wata, Paula Johnsona oraz Władimira Bukowskiego.

[50] Założone w 1970 r. wydawnictwo w Londynie przez Szymona Szechtera oraz Ninę Karsov. Publikowało książki takich autorów, jak Józef Mackiewicz, Andrzej Bobkowski, Friedrich von Hayek, Lew Szestow. W Krakowie zdecydowaną większość w przedrukowanych książkach zajmowały prace Józefa Mackiewicza (10 pozycji).

[51] Założona na początku 1950 r. w Londynie fundacja zajmująca się wspieraniem polskiej nauki oraz kultury na obczyźnie. W 1963 r. powołano wydawnictwo książkowe, na którego czele stanął Juliusz Sakowski. W Krakowie przedrukowano, m.in.: trzytomową powieść Sergiusza Piaseckiego *Kochanek Wielkiej Niedźwiedzicy*, dwutomową wraz z uzupełnieniem *Kronikę życia Józefa Piłsudskiego* autorstwa Wacława Jędrzejewicza czy ostatnią wydaną za życia Marka Hłaski powieść *Sowa, córka piekarza*.

[52] Wydawnictwo (założone w 1964 r.) oraz księgarnia (od 1972 r.) prowadzone przez Jerzego Kulczyckiego. Pierwotnie drukowano teksty zachodnich chadeków, później teksty naukowe – zwłaszcza politologów i historyków – w sumie 99 pozy-

Pulsu[53] oraz pisma o tym samym tytule. Pozostałe książki przedrukowano na podstawie rzadszych inicjatyw emigracyjnych. Dla przykładu Wydawnictwo KOS rozbiło na trzy pozycje książkę Adama Ciołkosza, na emigracji wydaną jako jeden tom przez Centralny Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej[54], a z dorobku Wydawnictwa Gryf krakowscy drukarze skorzystali czterokrotnie, m.in. drukując wspomnienia Władysława Andersa *Bez ostatniego rozdziału*. Pojedyncze przypadki stanowiły przedruki książek wydanych w Nowym Jorku, Berlinie, Zurychu, Tel-Awiwie, Chicago, Wilnie i w innych miastach.

Zdarzało się również dość często przedrukowywanie wydawnictw publikowanych w drugim obiegu przez inne oficyny. W Krakowie w podanych latach wydano 32 książki będące przedrukami z innych wydawnictw niezależnych. Zdecydowana większość z nich (bo aż 23) była przedrukami książek wydanych w Warszawie (6 tytułów wydanych przez oficynę NOWA, 3 przez CDN). Pozostałych 9 książek zostało przedrukowanych z wydawnictw krakowskich (8 przypadków) oraz jedna z Wrocławskiej Literackiej Oficyny Niezależnych Twórców. Nie tylko krakowskim oficynom zdarzało się przedrukowywanie druków zwartych z Krakowa. Wydawnictwo Myśli Nieinternowanej w jednym ze swoich czasopism domagało się od warszawskiego pisma „Unia" zapłaty symbolicznej złotówki za przedrukowanie bez zgody wydawnictwa broszury autorstwa profesora Józefa Smagi *Lekcja Aleksandra Sołżenicyna* (wydanej pod pseudonimem Jędrzej Boruta) oraz zamieszczenia informacji o tym fakcie na łamach „Unii". Na ostatniej stronie 77 numeru pisma „Sygnał" zamieszczono krótką notkę:

> Kolegów z pisma „UNIA" prosimy o przekazanie na ręce Wydawnictwa Myśli Nieinternowanej symbolicznej złotówki tytułem honorarium dla Jędrzeja Boru-

cji, w tym m.in. prace Jana Nowaka-Jeziorańskiego, Jana Ciechanowskiego, Józefa Garlińskiego, Zbigniewa Siemaszki. W Krakowie przedrukowano prace: Aleksandra Bregmana *Najlepszy sojusznik Hitlera*, Jerzego Romana Krzyżanowskiego *Proces*, *Narodowe Siły Zbrojne* autorstwa Zbigniewa Siemaszki.

53 Wydawnictwo emigracyjne, kontynuujące od 1982 r. wydawanie łódzkiego czasopisma bezdebitowego „Puls". Ukazywało się do 1991 r. Od 1982 r. wydawano również serię wydawniczą Biblioteka Pulsu. Czasopismo wydało m.in. utwory Gustawa Herlinga Grudzińskiego, Mariana Brandysa, Ryszarda Bugajskiego. W Krakowie przedrukowano 6 artykułów z czasopisma „Puls" oraz 4 pozycje książkowe. Wydano m.in. *Eseje* George'a Orwella, *Bibułę* Józefa Piłsudskiego czy artykuł księdza Jerzego Popiełuszki *Jestem gotów na wszystko*.

54 A. Ciołkosz, *Ludzie P.P.S.*, Londyn 1981. Pozycja ta opisuje ośmiu polityków tej partii. Wydawnictwo KOS wydało zreprintowane rozdziały tej książki jako trzy oddzielne druki. Pierwszy dotyczący Kazimierza Czapińskiego, drugi Mieczysława Niedziałkowskiego, trzeci poświęcony Tomaszowi Arciszewskiemu oraz Kazimierzowi Pużakowi.

ty za przedrukowaną przez Was „Lekcję Aleksandra Sołżenicyna". Nie mamy nic przeciwko przedrukom z naszych wydawnictw prasowych, prosimy jednak o podawanie, skąd przedruk pochodzi, na co Koledzy nie zawsze zwracają uwagę oraz o podawanie pełnego brzmienia pseudonimu autora. W przypadku „Lekcji…" (wydania broszurowego) wszelkie prawa zastrzeżone zostały przez Wydawnictwo Myśli Nieinternowanej. Nie istnieje co prawda żadne podziemne prawo prasowe, istnieją jednak pewne zasady, respektowania których możemy (chyba) od siebie wymagać.

Innymi sposobami na pozyskanie nieocenzurowanych tekstów była literatura sprzed 1939 r. i czasów wojny. Takich przypadków odnotowano przynajmniej 30. Sporą część stanowią przedrukowane w latach 1981–1989 tytuły wydane w Warszawie przez Jakuba Mortkowicza: w 5 przypadkach były to *Dzieła* Nietzschego, wydane jeszcze przed I wojną światową, a 4 kolejne to powieści Stefana Żeromskiego opublikowane w dwudziestoleciu międzywojennym. W pozostałych przypadkach publikowano przedruki powieści różnych autorów, książek wspomnieniowych, wyborów pism politycznych czy też kopie śpiewników przedwojennych, najczęściej objętych w PRL-u oficjalnym zakazem publikacji[55]. W 1981 r. Niezależna Oficyna Wydawnicza Hutników Huty Lenina wydała nawet reprint dziewiętnastowiecznego egzemplarza Konstytucji 3 maja 1791 r.[56] Co ciekawe, najwięcej przedruków wydawnictw sprzed 1945 r. nastąpiło w latach 1981–1983 (por. tabela 10). Wydano wtedy dwie trzecie wszystkich przedruków z książek wydanych przed końcem II wojny. Być może wprowadzenie stanu wojennego uniemożliwiło dostęp do innych tekstów. Widać to zwłaszcza w 1982 r., kiedy przedruki z innych wydawnictw stanowiły zaledwie niecałe 31% wszystkich wydanych książek[57]. Na tak duży procent przedruków wydanych w 1981 r. miał wpływ okres istnienia legalnej „Solidarności" oraz fakt, potwierdzający sugestię Wojciecha Frazika, iż w tym roku drukowanie było popularne.

[55] Wśród opozycjonistów silna była fascynacja osobą Józefa Piłsudskiego oraz jego dokonaniami. Kilkakrotnie wydano dzieła Marszałka, a także wydano wiele książek na jego temat, m.in. opublikowano fragmenty *Śpiewnika strzeleckiego szkoły junaka: dla organizacyj przysposobienia wojskowego* z 1933 roku czy książkę Edgara Vincenta D'Abernona *Osiemnasta decydująca bitwa w dziejach świata – pod Warszawą 1920 r.* Uwagę na to zwrócili również autorzy „Charakterystyki zwartych wydawnictw bezdebitowych kolportowanych w 1985 r. w Polsce", stworzonej na potrzeby Służby Bezpieczeństwa oraz Biura Politycznego KC PZPR (Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, sygn. IPN BU 1593/447, k. 26–30).

[56] W. Frazik, *Druki zwarte…*, s. 131.

[57] Jak już wspomniano, dużą część z wydanych w tym roku druków związana była z wprowadzeniem stanu wojennego. Kilkakrotnie wydano zbiory wierszy *Idą pancry na Wujek*, publikowano modlitewniki za internowanych, kroniki stanu wojennego, deklaracje programowe i manifesty różnych grup opozycyjnych.

Tabela 10. Liczba przedruków w latach 1977–1989

| Rok | Liczba wydawnictw w danym roku | Liczba przedruków w danym roku | % |
|---|---|---|---|
| 1977 | 1 | 0 | 0 |
| 1978 | 3 | 2 | 66,67 |
| 1979 | 11 | 4 | 36,36 |
| 1980 | 28 | 12 | 42,86 |
| 1981 | 175 | 92 | 52,57 |
| 1982 | 71 | 22 | 30,99 |
| 1983 | 141 | 66 | 46,81 |
| 1984 | 129 | 60 | 46,51 |
| 1985 | 106 | 44 | 41,51 |
| 1986 | 73 | 32 | 43,84 |
| 1987 | 63 | 33 | 52,38 |
| 1988 | 47 | 17 | 36,17 |
| 1989 | 67 | 31 | 46,27 |

Tabela 11. Średnie ceny książki, średnie wynagrodzenie miesięczne oraz wysokość inflacji[58]

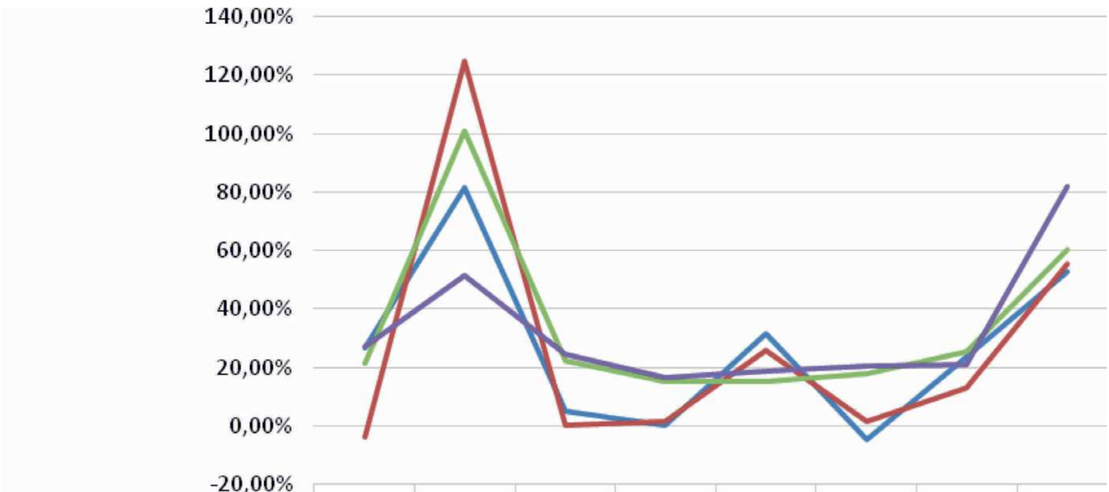
| Rok | Średnia cena książki | Średnia ucięta cena książki | Średnie wynagrodzenie miesięczne | Inflacja % |
|---|---|---|---|---|
| 1980 | 70,00 | 63,18 | 6040,00 | 9,40 |
| 1981 | 158,62 | 80,57 | 7689,00 | 21,20 |
| 1982 | 166,06 | 145,19 | 11631,00 | 100,80 |
| 1983 | 210,40 | 173,70 | 14475,00 | 22,10 |
| 1984 | 217,32 | 161,15 | 16838,00 | 15,00 |
| 1985 | 279,61 | 235,88 | 20005,00 | 15,10 |
| 1986 | 323,57 | 299,80 | 24095,00 | 17,70 |
| 1987 | 570,57 | 456,28 | 29184,00 | 25,20 |
| 1988 | 946,22 | 855,81 | 53090,00 | 60,20 |
| 1989 | 5171,64 | 2589,80 | 206758,00 | 251,10 |

Więcej danych zaprezentowano na wykresie 5.

[58] Ceny oprócz liczenia zwykłą średnią, obliczone zostały również za pomocą średniej ucinanej. Oznacza to, że z każdego rocznika odrzucono w obliczeniach wartości skrajne – 5% cen najwyższych oraz najniższych. Praktycznie w każdym roku ukazało się kilka tytułów, których wyjątkowo wysoka cena znacząco zwiększała średnią cenę książek. Dodatkowo szalejąca z miesiąca na miesiąc inflacja potrafiła bardzo mocno zmienić średnią cenę książki (z tego powodu zrezygnowano z podania 1989 r. w wykresie). Widać to zwłaszcza w 1988 r., kiedy średnia cena książki była prawie dwa razy wyższa od średniej uciętej. Postanowiono jednak ukazać w obliczeniach obie ceny.

Wydawnictwa drugiego obiegu działały na zasadach wolnorynkowych. Zgodnie z nimi, aby sprzedać swoje produkty, należało zwiększyć ich atrakcyjność. Można było to zrobić zazwyczaj poprzez wydawanie na wysokim poziomie edytorskim i typograficznym, publikowanie nowych tytułów czy korzystną cenę. Jak widzimy z poprzednich wyliczeń, rzeczywiście starano się uczynić książkę niezależną bardziej interesującą, poprzez np. stosowanie techniki offsetowej, podnoszącej jakość druku. Ceny książek rosły przez cały okres, co związane było głównie z postępującą inflacją. W latach osiemdziesiątych nie rosły jednak równomiernie inflacja oraz pensje, w związku z tym różna była siła nabywcza pieniądza w poszczególnych latach. W tabeli 11 zaznaczono dane dotyczące średniej ceny, średnich zarobków, a także wysokości inflacji w latach osiemdziesiątych.

Wykres 5. Zmiany cen, inflacji oraz wynagrodzenia w latach 1981–1988

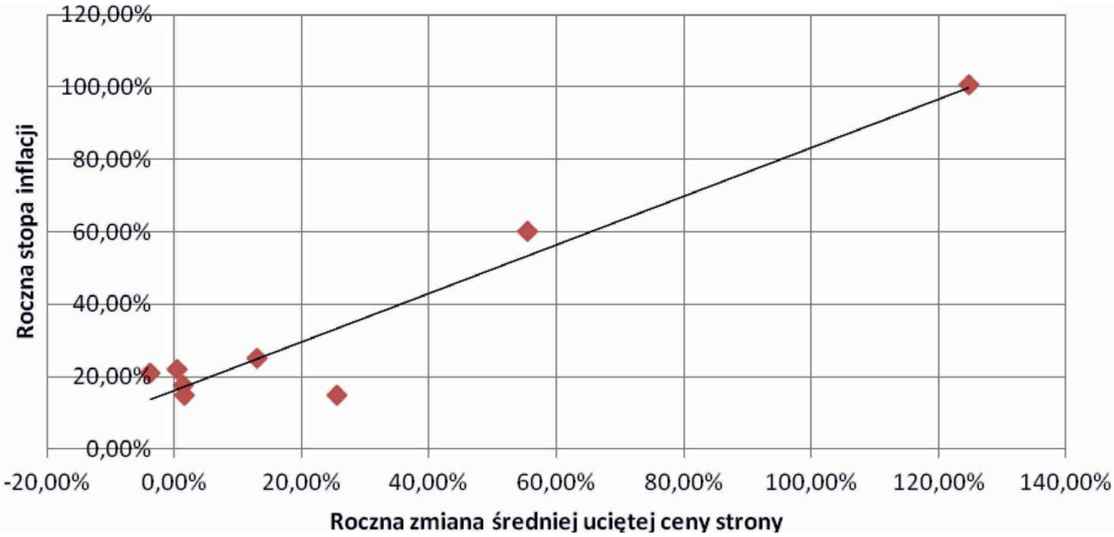



| | 1981 | 1982 | 1983 | 1984 | 1985 | 1986 | 1987 | 1988 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Roczna zmiana cena średnia | 26,56% | 81,57% | 5,06% | 0,42% | 31,38% | -4,79% | 23,58% | 52,90% |
| Roczna zmiana cena ucięta | -3,81% | 124,73% | 0,38% | 1,62% | 25,63% | 1,43% | 13,03% | 55,45% |
| Roczna inflacja | 21,20% | 100,80% | 22,10% | 15,00% | 15,10% | 17,70% | 25,20% | 60,20% |
| Roczna zmiana wynagrodzenia | 27,30% | 51,27% | 24,45% | 16,32% | 18,81% | 20,44% | 21,12% | 81,91% |

Na wykresie 6 przedstawiono stosunek średniej uciętej ceny jednej strony[59] do inflacji. Widać tu korelację liniową między tymi zmiennymi. Zależność występuje w przypadku wynagrodzeń, co nie dziwi, mając na względzie silny związek wysokości wynagrodzenia z inflacją, jednak jest ona nieco słabsza, co może wynikać z faktu regulowania owych przez władze centralne. Inne zmienne, jak np. średnia objętość książki, nie wykazywały już tak dużej zależności i jeśli miały wpływ na finalną cenę, to z pewnością był on znacznie mniejszy niż w przypadku inflacji.

[59] Średnia ucięta cena podzielona przez średnią liczbę stron.

Wykres 6. Prosta regresji średniej ceny oraz stopy inflacji




Jak widać z przedstawionych w artykule danych, drugi obieg wydawniczy druków zwartych ukazujących się w Krakowie był zjawiskiem bardzo zmiennym. Praktycznie wszystkie wartości mogące mieć wpływ na kondycję rynku książek niezależnych zmieniały się znacząco z upływem lat. Nie można, jak wielokrotnie o tym wspominano, traktować przytoczonych danych jako główną wykładnię stanu drugiego obiegu w Krakowie – do pełnego opisania zjawiska brakuje nam m.in. wysokości nakładów książek. Nie zostały uwzględnione w obliczeniach wydawnictwa ciągłe oraz informacje, ile z opublikowanych druków zwartych rzeczywiście docierało do czytelnika – adresata książki niezależnej. Jednak zaprezentowane dane na pewno uprawniają do formułowania tez dotyczących np. metod druku czy wpływu stanu wojennego na zastój, a następnie rozwój rynku książek drugiego obiegu, i okażą się użyteczne dla charakterystyki różnych trendów występujących w drugim obiegu.

Mam nadzieję, że niniejszy artykuł stanie się bodźcem do dalszych badań statystycznych dotyczących wydawnictw niezależnych, najwięcej jednak informacji, jak stwierdził przewrotnie Wojciech Frazik, otrzymalibyśmy gromadząc oraz układając wszystkie wydane książki w drugim obiegu jedną na drugiej.